

Interwencje strażaków w powiecie

Data publikacji: 10.10.2019 17:00

W środę i czwartek (9 i 10 października 2019) strażacy z powiatu cieszyńskiego interweniowali m.in. w związku ze zdarzeniami na drogach, czy też skutkami podmuchów wiatru. Ratownicy pojawili się również w miejscach, gdzie wzbudziły się czujki monitoringu przeciwpożarowego, na szczęście za każdym razem były to alarmy fałszywe.

Interwencja dot. fałszywego alarmu na Hali Widowiskowo-Sportowej w Cieszynie/ 09.10.2019/ fot. KK

Do pierwszego z opisywanych zdarzeń doszło w środę (09.10.2019) w Harbutowicach. Ok. godziny 15:30 do strażaków wpłynęło zgłoszenie, dotyczące uderzenia samochodu osobowego w barierki. W zgłoszeniu zaznaczono, że kierowca nie opuszcza pojazdu. Na miejscu pojawiła się policja, straż pożarna i Zespół Ratownictwa Medycznego. Kierowca został przebadany, jednak nie było konieczności przewiezienia go do szpitala – **zabezpieczono miejsce zdarzenia i odłączono instalację elektryczną w pojazdach. Zneutralizowano wycieki. Po zabranii pojazdu przez pomoc drogową uprzątnięto jezdnię** – wyjaśnił st. Kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP.

Do kolejnego zdarzenia doszło w Wiśle. O 15:36 zastępy pojawiły się na ulicy Malinka, gdzie na drodze znajdował się konar. Uprzątnięto jezdnię.

O 17:10 zastępy pojawiły się w Wiśle na ulicy Chałupiańskiej. Ostatecznie okazało się, że przyczyną alarmu była awaria czujki, na miejscu nie stwierdzono zagrożenia.

Ostatnia środowa interwencja, to również awaria czujki. Tym razem strażacy interweniowali na ulicy Sportowej w Cieszynie (Hala Widowiskowo-Sportowa), gdzie doszło do awarii czujki liniowej. Na miejscu nie stwierdzono zagrożenia.

Kolejny fałszywy alarm wpłynął do jednostek w czwartek (10.10.2019). Zastępy o 8:28 pojawiły się na cieszyńskim rynku. Przyczyną wzbudzenia się czujki w jednej z restauracji były prace remontowe.

O godzinie 9 strażacy pojawili się w Skoczowie na ulicy Górny Bór. Doszło tam do pożaru komory silnika w samochodzie osobowym. Ogień był już częściowo przygaszony przez osobę obecną na miejscu zdarzenia. Ratownicy dogasili pożar i odłączyli instalację elektryczną. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

O 12:16 w Wiśle na ulicy Kasztanowej strażacy interweniowali w związku z powalonym słupem telekomunikacyjnym. Słup był nadłamany i uniemożliwiał przejazd, a przewody były zerwane. Ratownicy usunęli słup w celu udroźnienia przejazdu.

Ostatnia z czwartkowych interwencji to również alarm fałszywy. Tym razem zastępy udały się do Ustronia na ulicę Szpitalną, skąd wpłynął alarm. Okazało się, że jest to próbna ewakuacja, która nie została zgłoszona. Na miejscu nie stwierdzono zagrożenia.